

Denon wypuścił na rynek dwa wizualnie podobne produkty: przenośnego Cocoon Portable i większego Cocoon Home.

Urządzenie jest średnich rozmiarów, lecz ma znaczącą masę (5,4 kg) i jest przemiłe w dotyku, gdy przesuwamy dłońią po rubensowskich kształtach tylnej części obudowy.

Czarny owal w centralnej części frontu to wyświetlacz i zarazem wysuwająca się (po naciśnięciu) stacja dokująca, która zmieści nawet iPada. Elastycznie zamocowany wtyk zmniejsza ryzyko przypadkowego uszkodzenia gniazda podczas dokowania. Ekran OLED pokazuje nazwy odtwarzanych utworów, a jego specjalnie zaprojektowana czcionka zwiększa dodatkowo czytelność i tak bardzo kontrastowego wyświetlacza. Gdy nic się nie dzieje, wyświetla się zegar. W górnej, tylnej części obudowy, po włączeniu pojawiają się podświetlane i czułe na dotyk ikony sterujące podstawowymi funkcjami. Prawdziwy potencjał tego urządzenia sygnalizują gniazda – port USB (do ładowania i przesyłania plików z urządzeń mobilnych), gniazdo LAN (Wi-Fi nie widać, ale też jest), mini-jack 3,5 mm oraz kilka przycisków, w tym stary, ale jary Loudness (wciąż podbija bas i wysokie, jak ktoś lubi) a także nowoczesny wyłącznik trybu stand-by, służący do oszczędzania energii.

Układy dwudrożne, złożone z 10-cm nisko-średniotonowych i małych kopulek wysokotonowych też dobrze się czują w akustycznie korzystnych, opływowych kształtach.



Po włączeniu zasilania (przy podłączonej sieci internetowej kablem lub z wykorzystaniem routera bezprzewodowego) konfiguracja odbywa się automatycznie. W międzyczasie warto pobrać na naszego grajka darmową aplikację Denon Cocoon, umożliwiającą proste połączenie z siecią domową. Posiadacze routerów z funkcją WPS (Wi-Fi Protected Setup) mają jeszcze prostsze życie – wystarczy naciśnięcie guziczka na routerze i na Cocoonie (i kilka sekund cierpliwości). Można się połączyć



Kilka niepozornych gniazdek, a system może niemal wszystko.

Denon DSD500 COCOON HOME

Mówcie co chcecie, ale w tych kształtach coś jest zakodowane.

nawet z poziomu przeglądarki internetowej – miodzio. Gdy już uruchomimy aplikację w iPodzie, odtworzymy ulubioną muzykę, urządzenie nie zmusza nas do fizycznego dokowania – Cocoon oczywiście wspiera AirPlay, a w związku z tym bezprzewodową transmisję z urządzeń Apple. Co więcej, możemy również odtwarzać muzykę z urządzeń z Androidem i z Windows (streaming przez Wi-Fi lub LAN). Mamy również dostęp do 17 000 stacji iRadiowych z możliwością zwiększenia o kolejne 70 000 nadawców poprzez np. program TuneIn, a trzy z najbardziej ulubionych są zawsze dostępne z poziomu zdefiniowanych przez użytkownika ustawień (Preset); z predefiniowanymi stacjami jest o tyle wygodnie, że po ich zaprogramowaniu możemy je później włączać wprost z poziomu urządzenia i smartfon nie jest nam do tego potrzebny.

Funkcja NetLink nie dość, że ułatwia integrację z siecią domową, pozwala również stworzyć układ multiroom, czyli odtwarzanie w kilku strefach (potrzebnych jest oczywiście więcej urządzeń). Nie ma Bluetooth, ale jest możliwy streaming bezprzewodowy z Androida i sieciowy/bezprzewodowy z komputerów PC/MAC oraz dysków NAS plików MP3/AAC/WMA/WAV/FLAC.

Dźwięk Cocoon Home nie jest schowany w żadnym kokonie. Dynamiczny, detaliczny, nasycony, dojrzały, raczej przykuwa uwagę niż relaksuje. Moc, zarówno głośników, jak i wzmacniaczy, jest na tyle wysoka i dobrze dobrana, że można słuchać naprawdę głośno. Zrobiłem więc sobie frajdę i włączyłem Dire Straits „Telegraph Road”, a nie lubię, jak tę płytę („Love Over Gold”) krzywdzi jakikolwiek sprzęt. Knopfler tylko troszkę chrypiął, ale uderzenia w perkusję były szybkie, czyste, zaś gitara – błyszcząca i wibrująca. Po odsłuchaniu Adele „Chasing Pavements”, gdy podczas gęstego jak syrop klonowy refrenu instrumenty i artystka pozostawały klarowne, mogę z czystym sumieniem zarekomendować Cocoon Home jako bardzo uniwersalny system, oferujący zarówno wysoką jakość, jak i dużo dźwięku. Jeżeli czegoś takiego szukamy i Cocoon wpadnie nam w oko (i w planowany budżet), to „zastanawianie się” będzie raczej czystą formalnością.

DSD500 COCOON HOME

CENA: 2200 ZŁ

DYSTRYBUTOR: HORN DISTRIBUTION
www.pl.horn.eu ; www.denon.pl

WYKONANIE

Zmysłowy projekt i bardzo staranne wykonanie, z dbałością o takie szczegóły, jak guma wewnątrz docka, żeby się iPad nie zarysował. Wersje czarna i biała.

FUNKCJONALNOŚĆ

Rozbudowana aplikacja (iOS i Android) zamienia ekran smartfona w superpilota, możliwe granie plików z serwerów NAS. Brak Bluetooth zastępuje streaming po Wi-Fi.

BRZMIENIE

Bezpośrednie, bogate, angażujące.